

Piłą i Siekierą – jest wyrok na Puszcze

26 marca 2016

Minister środowiska Jan Szyszko podjął już decyzję – wycinka ostatniej pierwotnej puszczy Europy ma ruszyć pełną parą. W ciągu najbliższych 10 lat pod topór pójdzie ponad czterokrotnie więcej drzew, niż planowano do tej pory.

Decyzja ministra Szyszki, chociaż sprzeczna z opiniami wszystkich liczących się środowisk naukowych i zajmujących się ochroną dzikiej przyrody, nie zaskakuje. Polityk od początku odmawiał jakichkolwiek rozmów z przeciwnikami zwiększenia wycinki; na “debatę” na temat zaprosił jedynie przychylnych sobie “specjalistów”. Nie wiadomo, czy tym razem radziły mu te same mądre głowy, dzięki którym minister stał się wyznawcą teorii chemtrials, czyli ładunków chemicznych, zrzuconych nad Europą przez CIA w celu ogłupiania społeczeństwa. Przypomnijmy, że w poprzedniej kadencji parlamentu, jeszcze jako poseł, pytał w interpelacji “od kiedy chemtrials jest obserwowane w Polsce”. Jedno jest pewne – kiedy minister mówi, że “naukowcy mówią jednoznacznie «tak»”, ma na myśli specjalistów z Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej z Torunia.

Aneks do Planu Urządzenia Lasu zakłada, że w ciągu najbliższych 10 lat w Puszczy Białowieskiej wytnie się 180 tys. m³ drewna. Dotychczasowy plan zakładał na ten sam okres 40 tys. m³. Jan Szyszko twierdzi, że decyzja ta nie jest podyktowana względami ekonomicznymi, a jedynie jego troską o stan Puszczy, konkretniej o świerki, zjadane przez pasożyta, kornika drukarza. Możliwe ma być także usuwanie martwego drewna. Działania te spotkały się z ostrymi protestami środowisk naukowych. “(...) Komitet Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk uważa, że próba kilkukrotnego podwyższenia poziomu pozyskania drewna w stosunku do obowiązującego planu

urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża nie znajduje uzasadnienia; wręcz odwrotnie, działania takie nie tylko uderzają w cele i kształt ochrony tego obiektu, podważają społeczne zaufanie do służb leśnych, jako odpowiedzialnych zarządców przyrodniczego skarbu narodowego, którym jest Puszcza Białowieska, ale mogą również prowadzić do utraty przez Rzeczpospolitą Polską wiarygodności i prestiżu na arenie międzynarodowej” – pisał KOP PAN w listopadzie zeszłego roku.

“Czarnym piątkiem” nazywa dzisiejszy dzień organizacja Greenpeace, której przedstawiciele również nie wierzą w inne niż finansowe przyczyny decyzji ministra. “Pretekstem do takiej wycinki jest «walka z kornikiem drukarzem» – jednak kryje się za nią motyw ekonomiczny. A przecież Puszczy Białowieskiej nie można przeliczać na złotówki, ani na metry sześcienne drewna do pozyskania. To wyjątkowy ekosystem, który radzi sobie doskonale od tysięcy lat bez ingerencji człowieka” – piszą w specjalnym oświadczeniu.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu